

Sygn. akt III Ca 306/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lipca 2014r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Katarzyna Kwilosz- Babiś

Sędzia SO Ewa Adamczyk ( sprawozdawca )

Sędzia SR del. Katarzyna Romańczyk

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 2 lipca 2014r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. R. (1)

przeciwko O. R.

o ustanowienie rozdzielności majątkowej

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu IX Zamiejscowy Wydział Rodzinny i Nieletnich z siedzibą w Muszynie

z dnia 7 marca 2014 r., sygn. akt IX RC 14/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt III Ca 306/14

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 marca 2014 r. Sąd Rejonowy w Muszynie IX Zamiejscowy Wydział Rodzinny i Nieletnich w Muszynie ustanowił z dniem 30 czerwca 2012 r. rozdzielność majątkową pomiędzy powódką A. R. (1) a pozwanym O. R., w miejsce wspólności majątkowej małżeńskiej wynikającej z małżeństwa zawartego przez nich w dniu 18.06.2005 r. w miejscowości B. (pkt I) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 560 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 360 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego (pkt II).

Sąd Rejonowy ustalił m.in., że strony w dniu 18 czerwca 2005 r. zawarły związek małżeński. Małżeństwo to zostało rozwiązane przez rozwód bez orzekania owinie wyrokiem Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 19 listopada 2012 r. sygn. akt I C 107/12, który uprawomocnił się w dniu 11 grudnia 2012r. Przed ślubem strony mieszkały wspólnie w miejscowości L. pod P., a po zawarciu małżeństwa przez dość krótki okres zamieszkiwali w P.. W dniu (...) urodził im się syn B. R.. W pierwszych latach małżeństwa małżonkowie kilkakrotnie się przeprowadzali. Wspólnie

prowadziły budowę pensjonatu w K., na działce uzyskanej przez powódkę w drodze umowy darowizny. Przez cały czas trwania małżeństwa strony pozostawały w ustroju majątkowej wspólności ustawowej małżeńskiej i nie zawierały umów majątkowych małżeńskich. Pozwany pracował jako handlowiec dla podmiotu gospodarczego

o nazwie (...)w P.. Po wybudowaniu pensjonatu

1 przeprowadzeniu się z żoną do K. O. R. na pewien czas zakończył współpracę z firmą (...) i zamierzał zająć się prowadzeniem pensjonatu. Pierwszy rok działalności pensjonatu nie zagwarantował zysków pozwalających na spłatę długu zaciągniętego na budowę domu dlatego pozwany po konsultacji z żoną zdecydował się objąć zaproponowane mu stanowisko wiceprezesa spółki (...) S.A. Podjęcie tej pracy wiązało się z ponownym zamieszkaniem w P. i pozwany powrócił tam sam w roku 2008. Powódka wraz z dzieckiem pozostała w K.. W okresach sezonów zimowych A. R. (1) sama zajmowała się prowadzeniem obiektu pensjonatu. Mąż przyjeżdżał do K. najczęściej co tydzień. W tamtym czasie decyzje gospodarcze małżonkowie podejmowali wspólnie. W dniu 28 czerwca 2010 r. (...) S.A. z siedzibą w P. i pozwany O. R. zawarli list intencyjny wraz z umową przedwstępną sprzedaży. Celem listu intencyjnego było zbycie przez (...) S.A. z siedzibą w P. oraz nabycie przez pozwanego 100% udziałów w spółce działającej pod firmą (...) spółka z o.o. z siedzibą w K.. Strony uzgodniły, że sprzedaż udziałów nastąpi w częściach, w ostatecznym terminie do dnia 31 lipca 2014 r. W dniu 13 grudnia 2010 r. strony zawarły aneks do listu intencyjnego, w którym pozwany potwierdził zamiar ostatecznego nabycia 100 % pakietu udziałów w spółce (...) spółka z o.o. w K. w terminie do dnia 31 grudnia 2012r. Wynikiem realizacji zawartego porozumienia było zawarcie przez kontrahentów umów sprzedaży udziałów w spółce (...) spółka z o.o. W ostatniej z nich pozwany zobowiązał się w zamian za nabycie 592 udziałów w spółce zapłacić zbywcy cenę sprzedaży w dwóch częściach po 148.000 zł każda w terminach do dnia 31 grudnia 2011 r. oraz 30 czerwca 2012 r. pozwany zobowiązał się również, na wypadek nie zapłacenia cen sprzedaży w wyznaczonych terminach, że zbędnie na rzecz sprzedającego na jego żądanie wszystkie lub część posiadanych już udziałów w spółce (...) Małżonkowie wspólnie podjęli decyzję o zakupie udziałów w spółce. Pod koniec 2009 roku pozwany objął pracę we W. i zamieszkał tam w wynajętym mieszkaniu. Po zakończeniu sezonu zimowego na przełomie 2009/2010 roku powódka wraz z dzieckiem przeprowadziła się do męża i przez kilka miesięcy wspólnie zamieszkiwali we W.. Ich wzajemne relacje uległy pogorszeniu. We wrześniu 2010 roku małżonkowie zamieszkali w wynajętym mieszkaniu w K.. Przeprowadzka ta miała związek z działalnością sklepu spożywczego należącego do spółki (...). Powódka podjęła w nim pracę w charakterze ekspedientki i wykonywała ją przez kilka miesięcy. W K. strony mieszkały do grudnia 2011 r. Kiedy zbliżał się kolejny sezon zimowy powódka powróciła do K. w celu przygotowania pensjonatu na przyjazd gości. W pensjonacie przebywała również teściowa powódki, która miała jej pomagać w przygotowaniach. Święta Bożego Narodzenia roku 2011 małżonkowie spędzili w K.. Drugiego dnia Świąt doszło między nimi do kłótni, po której pozwany w sprawach służbowych wyjechał do K.. W czasie jego nieobecności nie uprzedzając męża A. R. (1) wraz z synem wyjechała do swoich rodziców. Powódka wzięła ze sobą komputer, aparat fotograficzny oraz pieniądze ze wspólnego konta. Po kilku dniach pozwany przyjechał za nią do domu swoich teściów. W czasie ostrej rozmowy z żoną pozwany wyrwał jej torebkę z dokumentami i kluczami do samochodu, po czym wsiadł do samochodu i odjechał.

Powódka powróciła do pensjonatu w połowie stycznia 2012 r. , gdy wzajemne relacje małżonków z powrotem stały się poprawne. Z analizy historii transakcji bankowych na wspólnym koncie bankowym powódka dowiedziała się, że na ich wspólne konto w dniu 2 stycznia 2012 r. wpłynęła kwota 250.000 zł, która w dniu następnym została wypłacona przez pozwanego w gotówce. Jako tytuł wpłaty tej sumy podano, iż stanowi ona „zaliczkę na poczet dywidendy” osiągniętej przez firmę (...) Powódkę fakty te zaniepokoiły, bowiem odniosła wrażenie, że coś dzieje się poza jej plecami. Na pytanie żony o to, co stało się z kwotą 250.000 zł wpłaconą na wspólne konto pozwany odpowiedział żonie, że część tej sumy w wysokości 148.000 zł przeznaczył na wykup udziałów w spółce. Nie chciał natomiast wytłumaczyć na co przeznaczył pozostałą część tej kwoty. Nie wyjaśnił też żonie przyczyn, dla których pieniądze wypłacił z konta bankowego w gotówce.

Po powrocie małżonków do K. pozwany starał się namówić żonę na sprzedaż ich wspólnego samochodu osobowego marki M. (...). Powódka kategorycznie odmówiła stwierdzając, że samochód jest jej potrzebny ze względu na

prowadzoną działalność pensjonatu oraz konieczność dowozu syna do przedszkola. Pomimo sprzeciwu żony pozwany w dniu 12 stycznia 2012 r. sprzedał samochód M. (...) spółce (...) spółka z o.o. w K. za kwotę 80.000 zł.

W dniu 28 stycznia 2012 r. powódka wniosła pozew o separację. Fakt ten doprowadził do nasilenia konfliktu małżonków. Pozwany wszczynał awantury w czasie których groził żonie, iż zostanie z niczym, bo za pół roku spółki (...) nie będzie, a on będzie bankrutem. Kilka razy w obiekcie pensjonatu małżonków pod nazwą (...) miały miejsce interwencje Policji. Interweniujący funkcjonariusze założyli rodzinie tzw. „niebieską kartę”. Po koniec stycznia 2012 roku po raz pierwszy powódka nie oddała mężowi utargu, który uzyskała od gości pensjonatu, natomiast od początku lutego 2012 roku zarejestrowała własną działalność gospodarczą polegającą na wynajmowaniu pokoi pensjonatowych. Powódka prowadziła pensjonat samodzielnie i nie rozliczała się z pozwanym z uzyskanych dochodów.. Przed wniesieniem sprawy o separację powódka dowiedziała się, że jej mąż będący jedynym udziałowcem spółki (...)w K. i osobą decydującą o sprawach spółki podpisał umowę o współpracę ze swoim bratem A. R. (2) za wynagrodzeniem w wysokości 30.000 zł miesięcznie. Umowa ta obowiązywała od dnia 1 stycznia 2012 r. do dnia 30 czerwca 2012 r. Pozwany nie poinformował żony o zawarciu tej umowy. Po pierwszej rozprawie w sprawie

o separację pozwany przyjechał do K. i wyniósł z pensjonatu wartościowe ruchomości.

Na początku marca 2012 roku na wspólne konto bankowe małżonków wpłynęła kwota 220.000 zł. Suma ta pochodziła z pożyczki, którą pozwany zaciągnął u swojego znajomego K. S.. Pieniądze te były mu potrzebne, gdyż zamierzał zwrócić sumę pobraną na początku roku tytułem zaliczki na poczet dywidendy od spółki (...). Powódka wypłaciła z konta kwotę 115.000 zł

1 pomimo nalegaj i wezwać ze strony męża nie zwróciła jej.

W terminie do dnia 30 czerwca 2012 r. pozwany nie zapłacił części należności na rzecz spółki (...) S.A. w P. z tytułu nabycia od niej udziałów w spółce (...) spółka z o.o. w wysokości 148.000 zł i w tej sytuacji zgodnie z zawartą umową pozwany zobowiązany był odsprzedać udziały w spółce (...) na rzecz spółki (...)w P. na jej żądanie. W dniu 2 lipca 2012 roku O. R. sprzedał wszystkie swoje udziały w spółce (...) na rzecz (...) S.A. w P. za łączną sumę 740.000 zł. W tym samym dniu wszystkie udziały w spółce (...) spółka z o.o. w K. zakupił brat pozwanego A. R. (2).

W takim stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za uzasadnione. Wskazał sąd, że strony na skutek nieporozumień małżeńskich utraciły zdolność do wykonywania zarządu majątkiem wspólnym, a co przemawia za istnieniem ważnych powodów w rozumieniu art. 52 § 1 kro i uzasadnia ustanowienie rozdzielności majątkowej.

Wyrok ten pozwany zaskarżył apelacją wnosząc o jego zmianę i oddalenie powództwa. Zarzucił:

- naruszenie art. 52 § 1 kro przez przyjęcie, że samodzielne decyzje gospodarcze podejmowane przez powódkę oraz działania podejmowane przez pozwanego w ramach prowadzonej działalności gospodarczej i zarobkowej stanowią ważne powody uzasadniające ustanowienie rozdzielności majątkowej;
- naruszenie art. 36 § 3 kro i art. 36<sup>1</sup> § 1 kro przez błędne ich niezastosowanie w sytuacji gdy sprzedaż samochodu marki M. (...), zawarcie przez pozwanego z bratem umowy współpracy, wypłata ze wspólnego konta zaliczki na poczet dywidendy w kwocie 250 000 zł stanowią czynności związane z prowadzoną przez pozwanego działalnością gospodarczą, które pozwany uprawniony jest wykonywać samodzielnie;
- naruszenie art. 5 kc przez uznanie, że samodzielne decyzje gospodarcze podejmowane przez powódkę szkodzące interesom pozwanego uzasadniają ochronę powódki i ustanowienie na jej rzecz rozdzielności majątkowej z datą wsteczną;
- naruszenie art. 31 § 2 kro i art. 33 kro przez przyjęcie, że zaliczka na poczet dywidendy w kwocie 250 000 zł stanowi majątek objęty wspólnością majątkową, podczas, gdy kwota ta nie stanowi definitywnego przysporzenia i powinna być zaliczona do majątku odrębnego pozwanego;

- błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, że zaliczka na poczet dywidendy została wykorzystana na cel niewiadomy powodce;
- naruszenie art. 233 § 1 kpc przez dowolną ocenę materiału dowodowego i przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie zachodzą ważne powody uzasadniające ustanowienie rozdzielności majątkowej.

W uzasadnieniu apelujący sprecyzował m.in., że za ważny powód uzasadniający ustanowienie rozdzielności majątkowej może być uznany stan separacji, ale tylko wówczas gdy stan taki uniemożliwia współdziałanie majątkiem wspólnym. Koniecznym jest zatem istnienie takiego majątku wspólnego, a który to warunek nie został spełniony w niniejszej sprawie w odniesieniu do składników majątku wskazanych przez Sąd. Wywodził apelujący, że samochód M. został nabyty przez pozwanego związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą i pozwany nie miał obowiązku konsultować się z powódką w zarządzaniu tym składnikiem majątku. Zdaniem apelującego nie był on obowiązany także konsultować z powódką innych czynności związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

W pierwszym rzędzie wskazać należy, że w sprawie nie zachodzą uchybienia, które Sąd Okręgowy bierze pod uwagę z urzędu, a których skutkiem byłyby nieważność postępowania - art. 378 § 1 kpc.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc przez dokonanie swobodnej oceny dowodów i wyprowadzenie w oparciu o nią błędnych ustaleń faktycznych ocenić trzeba za chybiony.

Zważenia wymaga, że ocena materiału dowodowego należy co do zasady do Sądu I instancji, który przeprowadzając ją korzysta z tzw. zasady swobodnego uznania sędziowskiego, wyrażonej w powołanym powyżej przepisie. Granice takiej swobody wyznaczają jedynie zasady logiki i doświadczenia życiowego. Dopiero stwierdzenie, że rozumowanie Sądu zasodom tym nie odpowiada pozwala uznać, że ocena dowodów została dokonana w sposób dowolny, z naruszeniem art. 233 § 1 kpc. Apelujący takich uchybień w rozumowaniu Sądu o faktach nie przedstawił. Ograniczył się do wskazania własnej wersji, a co nie wystarczy dla podważenia ustaleń Sądu I instancji. W judykaturze oraz w piśmiennictwie wykształciło się bowiem jednolite stanowisko, zgodnie z którym, jeśli wnioskowanie sądu odpowiada zasodom logiki o doświadczenia życiowego to nawet jeśli na podstawie tych samych dowodów dałoby się wyprowadzić inną wersję zgodną z takimi zasadami, to nie można mówić o naruszeniu art. 233 § 1 kpc (por. wyr. SN z 29 września 2005 r., sygn. II PK 34/05).

Co więcej uwagę zwraca, że twierdzenia apelującego co do okoliczności faktycznych sprawy nie znajdują jakiegokolwiek oparcia w zebranych w sprawie materiale dowodowym, w tym w zeznaniach samego apelującego. W szczególności zarzut, że samochód marki M. (...) czy spółka (...) nie stanowiły składników majątku wspólnego stron nie koresponduje z tym, co podał apelujący słuchany na rozprawie w dniu 27 lutego 2014 r. Z kolei to, aby brat pozwanego A. R. (2) miał zawrzeć umowę o pracę nie z nim ale z firmą (...)sp. z o.o. pozostaje w sprzeczności z oświadczeniem wymienionego słuchanego w charakterze świadka, który podał, że umowy o pracę ze spółką (...) nie zawierał (k. 298). Podobnie żadnego uzasadnienia nie znajduje stanowisko apelującego, że powódka miała wiedzieć, na co była przeznaczona kwota 250 tys. zł i co się z nią stało. Powódka stanowczo temu zaprzeczyła, a jej zeznania w tym zakresie potwierdziła m.in. świadek E. B..

W pozostałym zakresie argumenty przedstawione na uzasadnienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc sprowadzają się właściwie do kwestionowania nie tyle dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych co do wyprowadzonych w oparciu o nie wniosków prawnych. Tak należy traktować bowiem okoliczności, które Sąd Rejonowy zakwalifikował jako „ważne powody” uzasadniające ustanowienie rozdzielności majątkowej. Również jednak w zakresie zastosowania norm prawa materialnego w rozumowaniu Sądu nie można dopatrzeć się żadnych nieprawidłowości.

Jak wskazał Sąd Rejonowy o ważnych powodach w rozumieniu art. 52 § 1 kro można mówić m. in. w przypadku separacji faktycznej, w sytuacji gdy stan taki uniemożliwia lub znacznie utrudnia współdziałanie w zarządzie majątkiem wspólnym małżonków. Zasadnie równocześnie uznał Sąd Rejonowy, podając stosowne przykłady, że takie trudności w rozporządzaniu majątkiem wspólnym podyktowane brakiem możliwości porozumienia występowały w zarządzie majątkiem wspólnym stron. Apelujący kwestionował nie tyle taką kwalifikację, co to aby dokonywane przez niego bez porozumienia z powódką lub wbrew jej woli czynności, brane pod uwagę przez Sąd Rejonowy, dotyczyły składników majątku wspólnego. Twierdził, że składnikami takimi miał prawo swobodnie dysponować, albowiem nie stanowiły one majątku wspólnego. Wobec opisanej powyżej bezzasadności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc taką jego argumentację ocenić trzeba jednak jako bezprzedmiotową. Przynależność poszczególnych składników majątkowych do majątku wspólnego objęta jest domniemaniem. Rzeczą strony, która temu zaprzecza jest wykazanie okoliczności przeciwnych. Warunku takiego apelujący natomiast nie spełnił.

Mając powyższe na względzie za bezzasadny ocenić trzeba także zarzut naruszenia art. 31 § 2 kro i art. 33 kro przez przyjęcie, że zaliczka na poczet dywidendy w kwocie 250 000 zł stanowi majątek objęty wspólnością ustawową. Kwestia składników majątku wspólnego nie należy do przesłanek koniecznych dla ustalenia ważnych powodów. Sąd opiera się tu na domniemaniu jak powyżej.

Również zarzut naruszenia art. 5 kc przez uznanie, jak wywodził apelujący, że samodzielne decyzje gospodarcze podejmowane przez powódkę a szkodzące jego interesom uzasadniają jej ochronę i ustanowienie na jej rzecz rozdzielnosci majątkowej nie zasługuje na uwzględnienie. Jak wskazuje się w judykaturze w ramach oceny żądania ustanowienia rozdzielnosci majątkowej pod kątem nadużycia prawa w rozumieniu art. 5 kc należy mieć na względzie nie tylko zagrożenia dla poważnego interesu majątkowego jednego małżonków ale i dla dobra rodziny (komentarz do art. 52 kro - Kodeks rodzinny i opiekuńczy pod redakcją Kazimierza Piaseckiego, Lexis Nexis, W-wa 2009 r., str. 332-333). Ustalony przez Sąd brak porozumienia między stronami co do zarządu majątkiem wspólnym miał natomiast niewątpliwie negatywny wpływ co do stanu tego majątku. Bezpośrednim tego wyrazem jest oświadczenie samego apelującego, który podał, że jego dochody kształtują się obecnie na poziomie kilkuset złotych, jakie osiąga z tytułu wynagrodzenia za pracę. Ponadto zważyć trzeba, że apelujący pomija tu jego działania wymienione przez Sąd, a które to były krzywdzące z punktu interesu majątkowego apelującej, a które dawały jej prawo do wystąpienia z żądaniem ustanowienia rozdzielnosci majątkowej.

Co do daty ustalenia przedmiotowej rozdzielnosci wskazać trzeba, że także i ta nie nasuwa żadnych zastrzeżeń. Problem co daty wstecznej ustanowienia rozdzielnosci majątkowej występuje jedynie w sytuacji, gdy żądanie dotyczy ustalenia rozdzielnosci z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa. Uwzględnienie takiego żądania możliwe jest tylko w wyjątkowych okolicznościach (komentarz do art. 52 kro - Kodeks rodzinny i opiekuńczy pod redakcją Kazimierza Piaseckiego, Lexis Nexis, W-wa 2009 r., str. 338). W niniejszej sprawie natomiast powództwo zostało wytoczone w dniu 20 lutego 2012 r. a wspólność została rozwiązana na datę 30 czerwca 2012 r., na którą to zostały stwierdzone okoliczności wskazujące na brak współpracy między stronami w zarządzie majątkiem wspólnym.

Trafnie przyjął także Sąd Rejonowy, że przeszkody ustanowienia rozdzielnosci nie stanowi to, że powstała ona z mocy prawa w następstwie uprawomocnienia się wyroku rozwodowego w dniu 11 grudnia 2012 r. Jak wskazuje się w orzecznictwie orzeczenie o ustanowieniu rozdzielnosci majątkowej z dniem wcześniejszym niż dzień uprawomocnienia się wyroku rozwiązującego małżeństwo przez rozwód jest dopuszczalne, jeżeli powództwo o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej zostało wytoczone przed datą uprawomocnienia się takiego orzeczenia (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1993 r., sygn. III CZP 151/93).

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 98 §1 kc, art. 108 § 1 kpc w zw. z § 7 pkt 9 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Z 2002 r., nr 163, poz. 1348).

(...)